

Rozpoczęli z przytupem

Data publikacji: 12.08.2023 21:17

Piłkarze Tempa Puńców rozpoczęli zmagania w IV-lidze z wysokiego C. Beniaminek nie miał litości dla zawodników MKS-u Łędziny, wygrywając aż 6:0. – Cieszymy się ze zwycięstwa, ale musimy zachować zimną głowę – przyznał Michał Pszczółka, szkoleniowiec Tempa.

Gospodarze, którzy jeszcze przed pierwszym gwizdkiem otrzymali trofeum za mistrzostwo Okręgówki (gr. Skoczów-Żywiec), nie mogli sobie wymarzyć lepszego rozpoczęcia inauguracyjnego spotkania w IV lidze (gr. II), bo już w pierwszej minucie objęli prowadzenie po samobójczym trafieniu jednego z zawodników Łędzin. Piłkarze Puńcowa poszli za ciosem i jeszcze przed przerwą dołożyli kolejne dwie bramki, a na listę strzelców wpisali się Rafał Adamek oraz Jakub Legierski. - **Świetnie ułożyło nam się dzisiejsze spotkanie, bo już w pierwszej minucie wyszliśmy na prowadzenie. Do drugiej części spotkania wyszliśmy z nastawieniem, aby jak najszybciej zamknąć mecz i to się powiodło, bo już z pierwszej akcji strzeliliśmy bramkę** – przyznał Michał Pszczółka.

Tuż po zmianie stron na listę strzelców wpisał się Michał Tobiasz, a kilka minut przed końcem regulaminowego czasu gry futbolówkę do siatki skierował jego brat, Mikołaj. Końcowy rezultat – 6:0 – ustalił Dawid Okraska. - **Wygraliśmy pierwszy mecz i to wysoko, na co zapracowaliśmy. Mieliśmy plan, aby mocno zacząć i tak też się stało. Super początek, ale teraz najważniejsze, aby zachować chłodną głowę, bo we wtorek czeka nas dużo cięższy przeciwnik** (przyj. red. – wyjazdowa potyczka z MRKS Czechowice-Dziedzice). **Ale cieszymy się z takich wyzwań, chcemy je podejmować. Dziś zaprezentowaliśmy się z bardzo dobrej strony, choć do pewnego momentu, bo uważam że w ostatnim kwadransie wkradł nam się chaos, mimo że stwarzaliśmy dalej sytuacje. Po prostu powinniśmy być bardziej poukładani, więc na pewno jest co poprawiać** – podsumował szkoleniowiec Tempa. - **Chłopcy ciężko pracują, a dziś mają tego efekt. Od początku podkreślałem, że należy mieć wysokie cele, a naszym marzeniem jest TOP5. Chłodne głowy, ciężka praca i zobaczymy gdzie nas to zaprowadzi** – dodał.

- IV liga (gr. II), 1. kolejka: Tempo Puńców - Łędziny 6:0 (3:0)